

W minionym roku łączne przychody Ministerstwa Skarbu Państwa z prywatyzacji wyniosły ponad 22 mld zł i były najwyższe od 2000 r., kiedy to z samej sprzedaży akcji TP S.A. wpłynęło do budżetu prawie 19 mld zł.

Jak zwracają uwagę eksperci Obszaru Rynków Kapitałowych Banku Zachodniego WBK, poza rekordową w okresie 2001 – 2010 wartością wpływów z prywatyzacji, bardzo pozytywnym zjawiskiem była także niespotykana dotąd liczba i różnorodność prywatyzacji małych i średnich spółek.

Ministerstwo Skarbu Państwa postawiło sobie w 2010 r. za cel osiągnięcie przychodów z prywatyzacji na poziomie 25 mld zł. Ostatecznie przychody wyniosły 22,2 mld zł, co łącznie z nie zatwierdzoną jeszcze przez UOKiK, transakcją sprzedaży akcji Energi do Polskiej Grupy Energetycznej za 7,5 mld zł, daje wartość blisko 30 mld zł. Bez wątpienia na tle lat ubiegłych łączna wartość przychodów z prywatyzacji robi wrażenie – zwraca uwagę Rafał Skowroński, dyrektor departamentu doradztwa Obszaru Rynków Kapitałowych Banku Zachodniego WBK.

Zdaniem specjalistów Obszaru Rynków Kapitałowych Banku Zachodniego WBK, jedną z głównych przyczyn tak udanego roku była atrakcyjność podmiotów wystawionych na sprzedaż takich, jak np. PZU czy KGHM. W szerokim zakresie prywatyzacje były prowadzone za pośrednictwem rynku giełdowego (prawie 17 mld zł, czyli 76% łącznych przychodów w 2010 r.). Dotyczyły one dojrzałych, dywidendowych spółek. Takie transakcje jak emisja pierwotna (IPO) akcji PZU czy GPW przekonały wielu nowych inwestorów indywidualnych zarówno do giełdy, jak i do prywatyzacji jako takiej, co jest bardzo ważne z punktu widzenia przyszłości i stabilności rynków kapitałowych – podkreśla Rafał Skowroński. Łącznie przychody Skarbu Państwa z IPO spółek PZU, Tauron i GPW wyniosły w 2010 r. 6,5 mld zł, a sprzedaż akcji 24 już notowanych spółek – 10,2 mld zł.

Mniejsze wartościowo, ale zdecydowanie liczniejsze były w ubiegłym roku prywatyzacje w formie transakcji pozagiełdowych. Łącznie Ministerstwo Skarbu Państwa sprzedało w ten sposób udziały w 200 spółkach (na 227 wszystkich prywatyzacji w 2010 r.). To właśnie ten fakt, obok wielkości przychodów, specjaliści Obszaru Rynków Kapitałowych Banku Zachodniego WBK uznają za bardzo istotny w ubiegłym roku. Przychody z prywatyzacji poza giełdą wyniosły blisko 5,4 mld zł. Na tę kwotę złożyły się transakcje sprzedaży udziałów w spółkach, których procesy prywatyzacyjne trwały od kilku lat.

Największą transakcją ubiegłego roku była zrealizowana w grudniu sprzedaż Polskiej Grupy Energetycznej resztek Skarbu Państwa w spółkach zależnych od PGE za 3,1 mld zł. Z kolei wśród transakcji sprzedaży pakietów kontrolnych można wyróżnić prywatyzację spółki produkującej maszyny górnicze, Remag. Ministerstwo Skarbu Państwa sprzedało 85% jej udziałów za kwotę 183 mln zł. W 2010 r. sprywatyzowano także 8 uzdrowisk, których prywatyzacja została odblokowana przez znowelizowany Plan Prywatyzacji 2008 – 2011. Za 65 mln zł Ministerstwo Skarbu Państwa sprzedało udziały w spółce Sklejka Pisz, co zakończyło 9-letni okres prywatyzacji tej spółki.

Skarb Państwa sięgnął w 2010 r. po metody, na które zezwala mu znowelizowana Ustawa o Komercjalizacji i Prywatyzacji Przedsiębiorstw, w tym aukcje ogłaszane publicznie (także w formie elektronicznej). Ponadto, wprowadzona w grudniu 2008 r. zasada jawności prowadzonych procesów i nowa odsłona serwisu on-line Ministerstwa Skarbu Państwa z aktualizowanymi na bieżąco kartami prywatyzacyjnymi pozwoliły na efektywne informowanie potencjalnych inwestorów o podstawowych danych i kolejnych etapach prywatyzacji sprzedawanych spółek.

W 2010 r. sprywatyzowano łącznie więcej spółek niż w okresie XI.2007 – XII.2009 (227 w porównaniu do 218). Szybkie tempo prywatyzacji nie pozwoliłoby na przeprowadzenie wszystkich transakcji wyłącznie siłami MSP. Stąd konieczność outsourcingu i korzystania z usług firm doradczych. Pracownicy Ministerstwa Skarbu Państwa są zaangażowani bezpośrednio w proces odbioru i oceny analiz, natomiast doradcy wspierają Ministerstwo w kluczowych fazach.

Pierwsza z nich to tzw. analiza przedprywatyzacyjna, w której przeprowadzana jest ocena sytuacji prawnej prywatyzowanej spółki oraz przygotowywana wycena jej wartości i/lub memorandum informacyjne. W fazie drugiej, czyli właściwej prywatyzacji, wybierana jest formuła sprzedaży udziałów/akcji i poszukiwany jest kupiec. W tej fazie

kluczowa jest znajomość rynku i procesu sprzedaży, stąd wskazane jest wsparcie doradcy z odpowiednim potencjałem i doświadczeniem.

Tak było w 2010 r., a jak będzie wyglądać prywatyzacja w roku bieżącym? Zgodnie z założeniami Ministerstwa Skarbu Państwa, przychody mają kształtować się na poziomie 15 mld zł. To będzie prywatyzacyjny rok kilku kluczowych branż. Po pierwsze, energetyka – Enea, finalizacja sprzedaży Energi, kontynuacja rozmów o zespole PAK. Po drugie, instytucje finansowe, czyli Bank Gospodarki Żywnościowej i ewentualnie pakiety akcji PKO BP i PZU. Po trzecie, spółki chemiczne, w tym Police i Puławy. Kolejną grupą mogą być spółki transportowe i infrastrukturalne związane z transportem, jak choćby PKP Cargo czy inne z grupy PKP. Jeśli dotychczasowe tempo zostanie utrzymane, po 1-2 latach do sprzedania zostaną już tylko podmioty strategiczne oraz spółki mniejsze lub mniej atrakcyjne – podsumowuje Piotr Wiła, Zastępca Dyrektora Obszaru Rynków Kapitałowych Banku Zachodniego WBK.

Obszar Rynków Kapitałowych Banku Zachodniego WBK